

Anka, Nowa era

w kafejce tłum
a każdy ma swój świat
nie widzi tego nikt
jak tutaj siedzę sama
gram na czas

nie pytam już
co ze mną jest nie tak
próbuję zebrać siły
żeby podnieść się
kolejny raz

może zapach gorącej kawy
może słońca blask
ale wierzę, że znów dam radę
bo kto jak nie ja

przyjdzie nowa era, era
musisz tylko się pozbierać teraz
przecież dzisiaj świat nie kończy się
przecież tyle razy było źle

przyjdzie nowa era, era
choć energia coraz bliżej zera
przecież ty to znasz i dobrze wiesz
ty tak łatwo nie poddajesz się

jak ja to znam
porażki słony smak
serce podpowiada słowa
których mówić nie chcę już

moja twarz
uczy się na nowo śmiać
choć jeszcze ślady łez
zostawił jej
wczorajszy ból

może to ta melodia nowa
co w powietrzu gra
wiem, że jakoś poradzę sobie
bo kto jak nie ja

przyjdzie nowa era, era
musisz tylko się pozbierać teraz
przecież dzisiaj świat nie kończy się
przecież tyle razy było źle

przyjdzie nowa era, era
choć energia coraz bliżej zera
przecież ty to znasz i dobrze wiesz
ty tak łatwo nie poddajesz się